

Lódź

XXXIV rok  
istnienia.

CENA NUMERU

25 gr.

Cena prenumeraty  
w Łodzi

Mies. z dod. ilustr. 5 zł.  
Dla robotników 4 zł.  
Odnosz. do domu 30 gr.  
Z dostawą poczt. 6 zł.  
Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem

Redakcja i Administ.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41  
TELEFON 100-28

Konto P.K.O. 60594

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych  
nie umieszcza się.

1930 r.

Numer dzisiejszy składa się z 4 stron

# ROZWÓJ

Poniedziałek, 10-go listopada

№ 310

## Ostatnie dni!

Stronnictwo Narodowe nie urządza żadnych wiecy — a to skutkiem terroru, stosowanego przez inne partje. Nie chcąc narażać przybyłych na smutne następstwa bijatyki, — zwłaszcza chodzi tu o kobiety, zaniechano wszelkich jawnych wystąpień.

Również, naklejanie wszelkich ulotek, spotyka się z niezmiernymi trudnościami, ponieważ nie tylko zrywają je i niszczą ci co najwięcej oklejają płoty, ale ich cicha katolicka filja oznaczona Nr. 19.

Kandydaci Stronnictwa Narodowego zdają sobie dobrze sprawę z ciężkiej odpowiedzialności, jaka na nich ciążyć będzie, z rozpacznego stanu ekonomicznego szerokich mas ludności naszego miasta, z nędzy, głodu i niedostatku, który powoli ale stale wkrada się pod każdą szczęchę.

Zupełnie inaczej niż inne partje my

**NIC NIE OBIECUJEMY**

wrócić zaczętej walki, z systemem, który zgubi już tysiące egzystencji i pogrzybić może cały kraj, w odmetach walk i bratobójczej anarchji.

Nie obiecujemy, żadnych złotych gór, jak to robi od lat pięciu rządząca nami partja nawet walkę polityczną odsuwamy na plan dalszy, podejmujemy tylko ciężką i nieodkrotną

**WALKĘ GOSPODARCZĄ**

o polepszenie bytu setek i tysięcy rodzin polskich, wijących się w okrutnych szponach

**NIEDOSTATKU I NĘDZY**

Jest jeszcze mała furka do wybrnięcia z tej beznadziejnej obecnej sytuacji, to jest silna opozycja przeciwko istnjącemu stanowi rzeczy.

Rozum nakazuje użyć jeszcze tego ostatniego środka.

Jeżeli przyjdzie do tego samego przekonania — tenże sam rozum, wskaże wam,

na kogo głosować, oraz da wam w ręce mocne argumenty do przekonania **JESZCZE DZIESIĘCIU** niezdecydowanych Polaków.

W decydującej chwili obecnej nie dość jest samemu przyjść do logicznego wniosku i decyzji — ale należy w tym ostatnim tygodniu oświecić i wpłynąć jeszcze na tych ma-

luczkich, których umysłowość nie sięga poza płoty, kolorowemi oblepiony wezwaniami.

I dlatego nie prosimy was o głosy, zwracamy się jedynie do waszego sumienia i rozumu, z krótkim wezwaniem:

— Polska oczekuje od Polaków, aby wypełnili swój narodowy obowiązek.

A. S.

## Co było przyczyną katastrofy „R. 101“?

Ujawnienie sensacyjnych dokumentów

LONDYN, 9.11. Na dzisiejszym posiedzeniu komisji, badającej przyczynę katastrofy sterowca „R. 101“ nastąpiły rewelacyjne odkrycia. Mianowicie komisja otrzymała tekst tajnego raportu jednego z inspektorów ministerstwa lotnictwa, z którego wynika niezbicie, że rezerwuar gazowy sterowca „R. 101“

był w chwili rozpoczęcia lotu do Indji w nieodpowiednim stanie posiadając około 1000 otworów, które były przewidywalnie zatknięte watą.

Przewodniczący Komisji sir John Simon odczytał dwa dokumenty, które pomimo usilnych starań ze strony komisji były trzymane w tajemnicy przez ministerstwo lotnictwa i dopiero dziś dostały się w ręce Simona. Pierwszy dokument stanowi raport dowódcy, oraz konstruktora sterowca „R. 101“.

Drugim dokumentem jest tajny raport inspektora ministerstwa lotnictwa, stwierdzający, że w miejscach zetknięć metalowych części z oponą wytworzyło się około tysiąca dziur. Na pismo to ministerstwo odpowiedziało, że jest już zapóźno na przeprowadzenie gruntownych zmian konstrukcyjnych, i że należy ograniczyć się do zatkania otworów watą.

Przewodniczący Simon oświadczył podniesionym głosem, że zarządzi dochodzenie celem wyjaśnienia, dlaczego te ważne dokumenty, rzucające nowe światło na przyczynę katastrofy sterowca „R. 101“ nie zostały wcześniej ujawnione.

## Konfiskaty! Konfiskaty!

WARSZAWA, 9.11. „Lwowski Kurjer Poranny“ został skonfiskowany za odezwę Narodowego komitetu wyborczego na Małopolskę Wschodnią. Jest to już 70 konfiskata tego pisma.

Sosnowiecki „Kurjer Zachodni“ uległ konfiskacie.

W Poznaniu zostały skonfiskowane następujące pisma: „Oredownik Wielkopolski“ „Piast Wielkopolski“ i „Dziennik Poznański“.

Lwowski „Dziennik Ludowy“ został skonfiskowany za przedruk artykułu p. Daszyńskiego („Badeni był małym człowiekiem“) z nieskonfiskowanego „Robotnika“.

Nasi towarzysze i towarzysze „od naszych“ głosują na № 22.

„Dureńki polskie“ niech głosują na № 1.

Ci, co nie poczuwają się do tego za szczytnego tytułu głosować winni na № 4.

4

# PRZECIW BRATANIU SIĘ Z WROGAMI

## Protest angielskiego generała

LONDYN, 9.11. W restauracji Troadero odbył się wczoraj bankiet na cześć byłego generała niemieckiego Kress von Kressenstein. Bankiet wydał klub 53-ej dywizji walskiej, która w czasie wojny walczyła przeciw Kressensteinowi w Palestynie.

Przeciw fetowaniu generała niemieckiego wystąpił z protestem marszałek polny lord Allenby, który w czasie wojny był głównodowodzącym wojskami angielskimi na Bliskim Wschodzie. Protest ten przeciw brataniu się z byłym wrogiem nie poskutkowało.

## Walki bratobójcze w Niemczech

### Między nacjonalistami i socjalistami

BERLIN, 9.11. W osadzie Kirchmöser, położonej w pobliżu Brandenburga, doszło do krawawego starcia między narodowymi socjalistami a socjalistycznym Reichsbannerem. Do osady przybyli narodowi socjaliści z kilku miejscowości celem odbycia zebrania. Udali się oni do miejscowej restauracji, w której bawili już członkowie Reichsbanneru. Narodowi socjaliści rzucili się z miejsca na socjalistów. Doszło do niezwykle zaciętej bitki. Wojujący rzucali w siebie kuflami, krzesłami i stołami. Urządzenie restauracji zosta-

ło doszczętnie zniszczone. Walka trwała przez godzinę.

Zandarmerja miejscowa była bezsilna. Zwrócono się wprawdzie o pomoc do Brandenburga, ale policja brandenburska była zajęta pilnowaniem porządku kilku zebrań, odbywających się tam właśnie w tym samym czasie. Po obu stronach jest bardzo wielu rannych, w tym około 20 ciężko.

## Wojowniczy wiceprezydent

### Wywołał dwóch radnych na pojedynek

KRAKÓW, 9.11. O burzliwe czwartkowe posiedzenie Rady miasta Krakowa znalazło swój epilog w sprawie honorowej.

Na posiedzeniu tem dwaj radni miejscy z PPS. CKW. red. Haaecker i dr. Rozenzweig wystąpili niezwykle ostro przeciw wiceprezydentowi miasta p. Wielgusowi, zarzucając

mu między innymi, iż z jego powodu unieważniono listę Centrolewu na powiat krakowski.

Wiceprezydent Wielgus wyzwał dziś obu radnych na pojedynek, przysyłając im sekundantów w osobach dr. Krzetuskiego i dr. Kli-meckiego.

## Skarga na sędziów

### Którzy zatwierdzili decyzję sędziego Demanta

Obroncy więzionych w Brześciu n/B, b. posłów złożyli na ręce prezesa Sądu Apelacyjnego Dutkiewicza, jako przewodniczącego Sądu Dyscyplinarnego dla sędziów Sądu Okręgowego, skargę na tych trzech sędziów, którzy zatwierdzili decyzję sędziego śledczego Demanta o przetrzymaniu posłów w więzieniu wojskowym.

Obroncy wnoszą w swych skargach o pociągnięcie tych sędziów do odpowiedzialności karnej z §§ 636 i 649 K. K., które mówią o „spełnieniu przez urzędnika czynności służbowej, do której nie był upoważniony ustawa i o zastosowaniu niewłaściwego cięższego rodzaju pozbawienia wolności.

W myśl ustawy o ustroju sądownictwa, Sąd Dyscyplinarny winien przeprowadzić dochodzenie i zależnie od wyniku, wyrazić zgodę na wydanie sądom sędziów, wymienionych

w skargach obrońców.

Nazwiska trzech sędziów Sądu Okręgowego są dotychczas oficjalnie nieznane, gdyż kancelarja otrzymała polecenie nieujawniania ich i przewodniczący Sądu Dyscyplinarnego będzie musiał przede wszystkim ustalić skład kompletu sędziów Sądu Okręgowego, którzy na posiedzeniu niejawnym powzięli decyzję stanowiącą przedmiot skargi.

Dr. med.

**L. Banaszekiewicz**

PIOTRKOWSKA 84.

Telefon 118-30

przyjmuje od 4-ej do 7-ej

## B. prokurator skazany na trzy lata

### Sąd apelacyjny podwyższył karę pierwszej instancji

POZNAŃ, 9.11. Dziś w południe został ogłoszony wyrok sądu apelacyjnego w sprawie o sprzeniewierzenie przeciw byłemu prokuratorowi sądu okręgowego w Poznaniu Mieczysławowi Dembeckiemu.

Sąd apelacyjny podwyższył karę wymierzoną Dembeckiemu przez pierwszą instancję z dwu do trzech lat z pozbawieniem go praw na lat pięć.



### Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM” „Migreno-Nervosin” należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat 30. Przy zakupie proszków z „Kogutkiem”, „Migreno-Nervosin” zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki ludzko do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą przyjąć proszek „KOGUTEK” „MIGRENO-NERVOSIN” w formie tabletki. Opakowaniu po 20 tabletek w pudełku. Cena 1 zł. 50 gr. — Zadać tabletek „Kogutek Migreno-Nervosin” w oryginalnym opakowaniu Gaseckiego.

### Pewna przyszłość.

— Więc oddajesz swojego chłopaka z szkoły wojskowej?

— A tak, Pomyśl tylko, W trzydziestu roku życia zostanie emerytem, ożeni się bogato i ma zapewnioną przyszłość.

### KRZYCZĄCY PŁASZCZ.

— Coż to za krzyki były wczoraj u was?

— Nic nadzwyczajnego... Moja żona rzuciła płaszcz ze schodów...

— No, a przecież płaszcz nie hałasuje!

— Tak! ale ja byłem w tym płaszczu!

**REKLAMA TOTEGA POKAZU**

## Nie znaleziono prochów gen. Sowińskiego

### Pod trumną gen. Murawiewia

Na historycznym cmentarzu Wolskim pod Warszawą dokonano ekshumacji zwłok generała Murawiewa (nie należy go identyfikować z osławionym Murawiewem - wieszakiem z pierwszych lat po powstaniu 1863 roku). Powodem ekshumacji zwłok były pogłoski, iż na miejscu, gdzie pochowany był

generał Sowiński, pochowano następnie w roku 1842 generała Aleksandra Zacharewicz Murawiewa i że pod pomnikiem w kształcie sorkofagu kryją się dwie trumny. Komisja stwierdziła, że grobowiec zawiera tylko zwłoki generała Murawiewa.

—oO:—oO—

# PADEREWSKI W STANACH ZJEDNOCZONYCH

Entuzjastycznie przez wszystkich witany

Przyjazd mistrza Paderewskiego na koncerty do Ameryki odbił się głośnym echem wśród całej tamtejszej Polonii. Oto kilka głosów wychodźczej prasy polskiej z okazji wizyty mistrza w ośrodkach polskich emigrantów.

Przybycie Paderewskiego do Nowego Jorku zrobiło wielkie wrażenie na Polonii, a nawet i na Amerykanach, ponieważ niema za kątka w Ameryce, gdzieby o Paderewskim nie słyszano. Paderewski jest jednym z tych patriotów, którzy wiele dla dobra Ojczyzny działali.

Imię Paderewskiego dla większości Polaków Wychodźstwa w Ameryce, posiada jakieś głębsze, jakieś symboliczne znaczenie. Po pojawieniu się jego przypomina Polonię czasy, w których położyła wiele trudów i starań, w celu odzyskania wolności ojczyzny, a na czele tych zmagani kroczył zawsze Paderewski.

Przybył ten wielki człowiek by koncertować po Ameryce, zmuszony koniecznością, bo niema dla niego miejsca tam, — gdzieby się mu należało, jak inni je posiadają. Polska nie chce korzystać z jego wielkich zasobów znajomości wpływów, jakie ten wielki Syn Polski w całym świecie posiada.

A oto wzruszający obrazek pobytu mistrza wśród weteranów armii polskiej.

„O oznaczonym czasie u progu swych apartamentów, oczekiwał mistrz z wyciągniętymi ramięmi na powitanie swych ulubionych żołnierzyków. Gdy delegacja tego, który wa wielką duszą powiodł ich na pole stawy za Polskę — za pokrzywdzoną — uściskała i całowała ręce jego, jako ojca. Mistrz rozczuły przyciskał ich do piersi jako swych rodzinnych.

Podczas pogadanki, która trwała 45 minut, mistrz Paderewski częstował naszych chłopaków papierosami, wypytując o życie organizacyjne Weteranów, przypominając im, „wyście to sweni bagnetami i krwią otworzyli wrota na konferencję pokojową naszym politykom”.

Na zaproszenie mistrza Paderewskiego

przez ów komitet na uroczystość poświęcenia sztandarów, odpowiedział:

— Duszą i sercem jestem z wami — lecz czas mi na to nie pozwoli, ażeby wziąć udział. Ily was jest w placówce?

— Trzydziestu trzech — odpowiedział kol. Szczepaniak.

— A wszyscy macie mundury?

— Z wyjątkiem 8-miu.

— To dla tych ośmiu ja kupuję mundury, abyście odświętnie ubrani byli podczas swej uroczystości.

Zegnając delegację, powiedział: „Dla Weteranów moje drzwi są zawsze otwarte i czekam na was z otwartymi rekoma”

— O! —

## Zza kulisknowań berlińskich Oblicze Niemców w Polsce

Tocząca się przed kilku dniami rozprawa przed Sądem Powiatowym w Bydgoszczy odsłoniła rąbek tajemnicy z życia Niemców w Polsce.

Tematem rozprawy było oskarżenie kupca Hensela o zniewagę przeciwko Heidelbergowi.

Heidelck miał się wyrazić w Sejmku, że Hensel jest „Schweinhund, Lump und Denunziant”. Za to sąd skazał Heidelberg na 1 miesiąc więzienia. W związku z tem odbyła się druga rozprawa, mianowicie Hensel zarzucił Heidelbergowi, że ten zakwalifikował go jako „podłego denuncjanta i intryganta”. Jako świadków przesłuchano znanych wybitnych działaczy niemieckich jak Graebego, Neumana dr. Dietza itd. Rozprawa ujawniła, że towarzystwo „Deutsches Haus” otrzymało pożyczkę od towarzystwa „Vistula” w Tczewie 100 tysięcy złotych w zlocie. Z pieniędzy tych spłacono hipotekę w sumie 100 000 zł. Reszta pieniędzy w sumie 75 tysięcy złotych nie została zużyta, więc Hensel doniósł o tem towarzystwu „Vistula” w obawie, że pieniądze te nie zostały zużyte na racjonalne cele. Poza tem Hensel zarzucił Heidelbergowi, że ten przywłaszczył sobie z funduszu przeznaczonego na podróż niemieckich śpiewaków do Wiednia w 1928 r. 25000 zł.

Obrona Heidelberga przytacza, że Hensel wystosował w 1928 roku pismo do związku niemieckich kupców w Norymberdze (Niemcy), w którym doniósł, że kupiec Kreski z Bydgoszczy wywiesza chorągiew polską w dniu Trzeciego Maja i poleca Kreskiego za związku wykluczyć P. Graebe wystawił p. K. świadectwo gorliwego Niemca narodowca. Na podstawie tego świadectwa sprawa została załagodzona. Od tego czasu jednak Kreski chorągwi polskiej w święta narodowe polskie nie wywiesza.

Poza tem rozprawa obfitowała w wiele momentów gorących. Tak że przewodniczący zmuszony był przywołać Heidelberga, do porządku.

Rozprawa ta jasno wykazuje, że Niemcy zamieszkujący w Polsce, stale utrzymują kontakt ze związkami w Niemczech, które zmuszają ich do posłuszeństwa i niełojalności czynów wobec Polski.

My za mało jeszcze zdajemy sobie z tego sprawy. Odpowiedź na polityczno-materiałną zależność Niemców w Polsce od Niemiec, powinna być reakcja ze strony nas samych. Zażędo jeszcze widzi się w składach polskich kupców towarów niemieckich i bardzo często słyszy się w Poznaniu język niemiecki, choć namy Niemców bardzo mało.

Spółcześnie polskie winno kupców na każdym kroku uczyć ich obywatelskiego obowiązku, a u Niemców nie czynić żadnych zakupów. Upartego Niemca należy bić po kieszeni, dopóki nie porzuci swej dotychczasowej taktyki posłuszeństwa wobec Norymbergi czy Berlina.

### Humor.

Straszna groźba.

Matka: Czy groził ci czem, ten łobuz, kiedy cię całował?

Córka: Tak, mamusiu, powiedział: „Jeśli będziesz krzyzczyć, nigdy cię już nie pocałuję”

Cudowny środek.

— Mówisz, że doktor P. zoną swoją uleczył gruntownie z choroby nerwów. Coż za cudowny środek jej przepisał?

— Powiedział tylko, że nerwy i nerwowość są oznakami starości.

## Proces o manifestacje Centrolewu w dniu 14 wrz. Rozpocznie się w Warszawie 19 listopada

W dniu 19 listopada rozpocznie się w Sądzie Okręgowym w Warszawie proces, oskarżonych o udział w manifestacji Centrolewu w dniu 14 września b. r.

Do odpowiedzialności są pociągnięci: Jan Gąsieniewski, Edmund Chodyński, Marjan Syrowiecki, Justyna Budzyńska-Tylicka, Jan Galiński, Chrościński, Józef Kusiak, Zygmunt Góralman, Władysław Roguski i Ruśkiewicz.

Kilku oskarżonych znajduje się w are-

ście prewencyjnym.

Obrony podjęli się adwokaci: Berenson, Śmiarowski, Gacki, Rudziński, Rundo, Sterling, Szumański, i Graliński.

Oskarżenie popierać będzie prokurator Kawczak. Na rozprawę ma być wezwanych około 40 świadków i kilku biegłych. Oskarżenia znajdują się pod zarzutem art. 123 k. k. cz. w związku z p. l. Sprawa potrwa prawdopodobnie 4 dni.

### Zabójcy słynnego Sieczki uniewinnieni

Echa morderstwa politycznego

Sąd Okręgowy w Warszawie rozpatrywał sprawę braci: Juliana i Jana Pawłowiczów, oskarżonych o zabójstwo Franciszka Sieczki.

Proces był z tego względu ciekawy, że zabity Sieczka był osobnikiem nader podejrzany, znanym z wielu rozpraw rewolwerowych i bójek w świecie awanturniczym Warszawy. Zastrzelenie jego było uważane za zemstę ze strony byłych jego kompanów lub po rachunek na tle nienawiści osobistych. Wiąza-

no je także z rywalizacją polityczną pewnych grup. — Sieczka był bowiem przywódcą bojówk BBS; podobno miał coś wspólnego z zaginięciem gen. Zagórskiego.

Sala rozpraw była przez cały czas przepełniona. Wśród publiczności widać szereg odrażających swym wyglądem postaci. Obecni z niezwykłym zainteresowaniem śledzą bieg rozprawy.

Zapadł wyrok, mocą którego obaj oskarżeni o zabójstwo bracia Pawłowscy zostali uniewinnieni, przyczem sąd umotywował wyrok co do pierwszego oskarżonego — brakiem dowodów, co do drugiego zaś, że dział w obronie koniecznej.

— O! —

### PRZEZ RADJO

PONIEDZIAŁEK 10.11.30 r.

- 12.10 Muzyka z płyt gramofonowych
- 16.25 1) Program dla dzieci starszych: Opowiadanie kpt. M. B. Lopeckiego „Jak Stasiak pokonał Jaguara” 2) Program dla młodzieży: Feljton pr. Mościckiego: „11-ty listopad”
- 16.45 Muzyka z płyt gramofonowych
- 17.45 Muzyka lekka z „Gastronomji”
- 19.10 Skrzyżka pocztowa rolnicza — Int. Wacław Tarkowski, Giełda rolnicza
- 19.25 Muzyka z płyt gramofonowych
- 19.35 Pracowy Dziennik Radiowy
- 23.00 Muzyka taneczna

**KRONIKA**

KALENDARZYK

Poniedziałek 10 listopada — Andrzeja

TEATRY

Teatr Miejski: Casanova.

Teatr Kameralny. Fotel 47.

Teatr Popularny. Proboszcz wśród bogaczy.

Teatr Popularny (w sali Geyera) Eulalja z Portugalji. —H

Dobry Wieczór. Europa mówi o tem

WIDOWISKA KINEMATOGRAFICZNE

Luna: Gwiazdzista eskadra

Grand Kino: Pocałunek

Capitol: — Poganin

Corso: 1. Noc szaleńca. 2. Cyrkowiec mimo woli.

Palace: Cierniowa droga miłości

Casino: Raj zakochanych

Czary: 1. Czerwony jeździec. 2. Dusze w niewoli.

Odcon: Nieprzyjaciele

Mimoza: Śpiewak jazzbandu

Przedwiośnie: Największa ofiara kobiety.

Resursa: Księżniczka jazzbandu

Oświatowy: Grzeszna miłość

dla młodzieży: Riff i Raff jako strażacy.

Apollo: Wielka parada Francji.

Splendid: Niebezpieczny romans.

**Kronika policyjna****Zamachy samobójcze**

W mieszkaniu własnym przy ulicy Zielonej 11 (Bałuty), napił się w celach samobójczych większej dozy jodyny, 57-letni Wacław Rajski.

Lekarz po przepłukaniu żołądka pozostawił go na miejscu. Przyczyną zamachu na życie, był brak środków do utrzymania.

\*\*\*

Drugi wypadek zamachu samobójczego miał miejsce w domu przy ulicy Henryka 2, gdzie w mieszkaniu własnym przez wypicie większej dozy kwasu solnego, usiłowała pozbawić się życia 33-letnia Helena Janikówna. Czyn desperacki zauważyli domownicy, którzy zaalarmowali lekarza pogotowia miejskiego, który po przybyciu na miejsce, przewiózł denatkę w stanie ciężkim do szpitala w Radogoszczu.

Przyczyna zamachu zawód miłosny.

**Teatr i sztuka**

TEATR MIEJSKI

Dziś, poniedziałek i do czwartku włącznie występy świetnego artysty Józefa Węgrzyna, kreującego rolę tytułową w stylowej, przeplatanej tańcami i śpiewami efektownej komedji Asertisa „Casanova”.

TEATR KAMERALNY

Dziś i jutro komedja Verneul'a „Fotel 147” z Kossocką, Krzywicką, Krotkem i Schubertem w rolach głównych. W środę „Święty płomień”. Ceny niższe.

**KONIEC RUJNOWANIA „RESURSY”****PRZEZ p. SZWANKOWSKIEGO  
Z Walnego Zgromadzenia „Resursy”**

Już od kilkunastu lat ani jedno Walne Zgromadzenie „Resursy” nie pamięta tak licznego zgromadzenia członków, jakim cieszyło się wczorajsze.

Na sali obrad było bitych 700 osób z czego członków „Resursy” 400 osób, z której to liczby uprawnionych do głosowania osób 236.

Porządek Walnego Zgromadzenia obejmował tylko jeden jedyny punkt, a były nim wybory nowego zarządu „Resursy”.

Rezultaty wyborów przeszły wszelkie oczekiwania i okazały się sromotną klęską do tymczasowego prezesa „Resursy” p. Franciszka Szwankowskiego.

Komisja skrutacyjna zakończyła obliczenia głosów o godzinie 9 wieczorem.

Skład nowego zarządu „Resursy” przed

stawia się jak następuje: Władysław Wagner 196 głosów, Stanisław Kopezyński 177 głosów, Józef Jakubiec 164 głosów, Wacław Kopezyński 146 głosów, Stanisław Majewski 136 głosów, Stanisław Korczak 121 głosów, Andrzej Lewandowski 115 głosów, Zygmunt Raabe 115 głosów, Henryk Konarzewski 114 głosów, Modest Sobociński 110 głosów, Franciszek Urbański 80 głosów, Szczepan Głaz 78 głosów.

Zastępcy: Edmund Kadyński 71 głosów, Herman Chmielecki 68 głosów, Nowacki 66 głosów, Antecki 70 głosów.

Najbliższe posiedzenie nowego zarządu odbędzie się w nadchodzącą środę, a na tem posiedzeniu dokonanym zostanie podział mandatów.

—:O:—

**Ostatnia niedziela przed wyborami  
42 wiece w ciągu dnia**

W dniu wczorajszym jako ostatnią niedzielę przedwyborczą, akcja agitacyjna znacznie wzrosła. W ciągu dnia wczorajszego na terenie Łodzi odbyło się jedynie w lokalach zamkniętych, aż 42 wiece, zwołane przez różne ugrupowania, biorące udział w walce wyborczej. Wiece te odbywały się w lwiej części na przedmieściach, i w różnych salach i kinach.

W ciągu dnia wczorajszego mimo usilnej agitacji, jak również większego tętna przedwyborczego, nigdzie spokój publiczny nie został zakłócony, a co najgłośniejsze, na wiecach nie było opozycji, więc też akcja przedwyborcza toczyła się zwykłym szablonem, a mianowicie po przemówieniach referentów, przyjęciu rezolucji, wiec zostaje rozwiązany

i zebrani spokojnie rozchodzą się do domów. Wśród szerokich rzesz naszego miasta panuje ogólna apatia.

W dniu wczorajszym odbyło się wiece BBWR., 4 wiece PPS. CKW., 1 wiece bloku lewicy robotniczej, 2 wiece komitetu bloku wyborczego katolickiego, 1 wiece lewicy socjalistycznej, 2 wiece jednostki robotniczo-chłopskiej, 4 wiece PPS. daw. Frckrew., pozostałe wiece zorganizowały komitety wyborcze ugrupowań niemieckich i żydowskich.

Należy również zaznaczyć, że mimo dużej ilości rozplakatowania o urządzaniu wiecach, zainteresowanie się wyborców tymi wiecami jest bardzo słabe.

**Dla wyjeżdżających do Kanady**

Kto może jechać i jakie potrzebuje dokumenty

W związku z trudnościami, na jakie narażone są panny, wyjeżdżające do Kanady, Syndykat Emigracyjny informuje, że panny emigrujące do Kanady, celem uzyskania t. zw. wizy argentyńskiej, winny przedstawić zaświadczenie odnośnej władzy, iż są stanu wolnego.

Zaświadczenie takie wymagane jest nawet od panien, wyjeżdżających wspólnie z rodziną. Poza to panny winne posiadać świadectwo moralności, które można otrzymać w starostwie, komisariacie policji państwowej lub gmnie.

Jednocześnie Syndykat Emigracyjny przypomina, że do Kanady mogą obecnie wyjeżdżać jedynie żony do mężów i nieletnie dzieci do rodziców. Również mogą wyjeżdżać emigranci, posiadający permity, i których termin ważności określony na dokumencie jeszcze nie upłynął.

Po bliższe informacje należy zwracać się do Syndykatu Emigracyjnego w Warszawie, Marszałkowska 124 lub oddziałów na prowincji, które bez pobierania opłat od emigrantów wyrabiają im wszelkie dokumenty niezbędne do wyjazdu.

**CENA OGŁOSZEŃ:** Przed tekstem 30 gr. w tekście 30 gr. za tekstem 25 gr. zwyczajne 14 gr., nekrologi 30 gr., komunikaty 25 gr. Wiersz milimetrowy lub jego miejsce Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz, duże litery 50 gr. najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łam. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 7-ej po 7-ej 50 proc. drożej. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń admn. nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje, przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawieszenia. „Rozwój” można zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.